

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

SIAROD KAMUNISTAŲ.

Astatnim časam polskija wilenskija hazety časta pišuć ab baraćbie ū Polšcy miż kamunistami biełaruskimi i polskimi. Ab hetaj baraćbie dawiedwajucca jany pieraważna z biełaruskich kamunistyčnych hazet „Čyrwony Ściah“ i „Bałšawik“, katoryja, reč zrazumiełaja, drukujucca tajna i pašla tak-ža tajna pašyrājucca.

Woś-ža z polskich wilenskich hazet („Słowo“ i „Dzien. Wil.“), jakim uspomnienija hazety kamunisty „Partyi Zachodniaj Biełarusi“ pasyłajuć, jak widać, akuratna, my dawiedwajemsia mnoha čaho cikasawa i ważnaha.

Biełaruskija kamunisty ū Polšcy doŭhi čas byli całkom zaležny ad Centralnaha Kamitetu kamunistaŲ polskich. Adnak u kancy hetaja zaležnaść kamunistaŲ biełaruskich, widać, stałasja niemahčymaj i jany wyraklisia nad saboj apieki polskich kamunistaŲ i stwarjyli partyju KamunistaŲ Zachodniaj Biełarusi z swaim asobnym Centralnym Kamitetam.

Tut treba adznačyć, što kamunisty Zachodniaj Ukrainy daŭno ūžo zrabili heta samaje i što kamunisty Zachodniaj Biełarusi pašli za prykładam ukraincaŲ.

Baraćba miż kamunistami Zachodniaj Biełarusi i kamunistami polskimi pryniała duža wostry charakter. Woś što ab hetym piša „Słowo“ (Nr. 45), začerpnuŭszy wieści z Nr. 3 „Bałšawika“:

...„Treci numar wyjšaŭ prypožniŭšysia, što stałasja zusim nia z pryčyny čutkaści našych uładaŲ biašpiečnaści, a dzieła kanfliktu pamiż centralnym kamitetam kamunistyčnaje

partyi Zachodniaje Biełarusi i takim-ža kamitetam polskaje kamunistyčnaje partyi“.

„Adozwa centralnaha kamitetu kamunistyčnaje partyi Zachodniaje Biełarusi, źmieščanaja ū Nr. 3 „Bolšewika“, addaje „na sud kamunistyčnaha sumleńnia“ fakt **razbureńnia kanšpiracyjnaje drukarni**, jakaja drukawała dźwie hazety: „Čyrwony Ściah“ i „Bolšewik“, — „chałopami centralnaha kamitetu polskaje kamunistyčnaje partyi“. „Niezależna ad hetaha — kaža adozwa — C. K. Polšcy praz swaich ahientaŲ pačaŲ šyryć najbrudniejšuju brachniu ab siabroch C. K. partyi Zachodniaje Biełarusi, dy pačaŲ raskanšpirowywać partyjnyja sekrety. Wšechpolski C. K. naśladowuje italskich fašystaŲ u baraćbie z kamunistami i h. d.“ U kancy adozwa zaklikaje ūsich kamunistaŲ usich krajoŲ dać acenku hetaha „**niačuwanaha ū historyi rewalucyjnaha ruchu złačynstwa**“.

„Dzien. Wil.“ (Nr. 49) z Nr. 4 „Bałšawika“ ūžo dawiedwajecca ab tym, što kamunisty Zachodniaj Biełarusi, adarwaŭšysia ad Warszawy, imknucca da spałučeńnia z kamunistami Zachodniaj Ukrainy. Woś što pawodle „Dziennika Wil.“ miż inšym piša „Bolšewik“ Nr. 4: „Siańnia, kompartyja Zach. Biełarusi, kali jana ūžo ūreście aswabadziłasja ad panawańnia Centralnaha Waršaŭskaha Kamitetu i wydaje swaje hazety biez Waršaŭskaj cenzury, — zwaročwajecca da kompartyi Zach. Ukrainy z haračym zaklikam złučyć swaje siły i zhodna ūderyć na supolnaha woraha — polskich akupantaŲ. Usio heta nia moža być rastłumačana niejkimi zwyčajnymi nieparazumieńniami kamunistaŲ polskich i biełaruskich. Nie. Tut jość pryčyny hłybiejšyja. Nawat „Dzien. Wil.“ kaža, što heta nia jość spor siamiejny, ale hłybiejšy i pryncypowy.

Jość čutki, što abiedzvie panujučyja kamunistyčnyja partyi: polskaja i rasiejskaja winu hetaha sporu i padziełu ŭskładajuć na kamunistaŭ biełaruskich, čwierdziačy, što jany zarazilisia nacyjanalizmam i što zhubili z pradwačej ideał socyjalnaj rewalucyi i socyjalna ha wyzwaleńnia ŭsich pracounych biaz rožnicy narodnaści.

Adnak nam zdajecca, što sprawa sapraŭdy krychu inakš vyhladaje.

„Słowo“ (Nr. 45) tłumačyć, što ŭ asnowie hetaje baračby lažyć taja samaja polska-biełaruskaja nacyjanalnaja baračba, jakaja wiadziecca ŭ-wa ŭsich halinach žyćcia Zachodniaje Biełarusi; što i kamunistyčnaja partyja Zachodniaje Biełarusi i polskija kamunisty nia choćuć zračysia niekatorych swaich nacyjanalnych imknieńniaŭ.

Užo z hetaha bačym, što kali i sapraŭdy šukać winy sporu miż biełaruskimi i polskimi kamunistami ŭ nacyjanaliźmie, to „wina“ heta znachodziцца ŭ adnalkowaj miery jak pa adnej, tak i pa druhoj staranie.

Ale jdziom dalej. „Przegląd Wileński“ (Nr. 4) u chronicy pad zahałoŭkam „nacjonalizm komunistyczny“ piša: „...Spor paŭstaŭ na hrunie imperjalistyčnych i nacjonalistyčnych imknieńniaŭ kamunistaŭ polskich u adnosinach da kamunistaŭ biełaruskich; spor heny ciapier pryniaŭ charakter wostraj i atkrytaj baračby, katoraja dawiała ŭ kancy da ta-

ho, što ahienty Centralnaha Kamitetu polskaj kamunistyčnaj partyi žniščyli tajnuju drukarniu C. K. Zachodniaj Biełarusi. Heta jość niazwyčajna charakterny prajaŭ našych časaŭ, pakazwajućy na ŭpadabańnie da adnolkawych sposabaŭ dziejnaści, jak skrajnaj lewicy, tak i skrajnaj prawicy“.

Hetak aceniwaje baračbu miż kamunistami „Przegl. Wil.“, wyrazna zaznačajućy zaborčyja i nacyjanalistyčnyja imknieńni polskich kamunistaŭ adnosna da kamunistaŭ biełaruskich. Dy jano i peŭna: nie zdabra biełaruskija kamunisty, nie zwažajućy na niaroŭnyja siły, rašuča admowilisia ad zaležnaści ad kamunistyčnaha Waršaŭskaha Centru.

Aceniwajućy taki śmieły pastupak biełaruskich kamunistaŭ, my musim adznačyć jaho, jak fakt duža zdarowy i pažadany, bo tumanynja latucieńni ab socyjalnym wyzwaleńni pracounaj Biełarusi, biaz uwahi na narodnuju jaje kulturu, praŭdu kažućy, dajuć nia mnoha, a da taho mnohim jak palakom, tak i maskoŭcam słužać tolki parawanam ich zaborčych imknieńniaŭ.

Pawodle nas: dać pracounamu biełarusu ŭładu i ziarnu, heta bolš-mienš znača: wyzwalić jaho socyjalna i palityčna, a niadać jamu jaho rodnej biełaruskaj kultury,—na dalejšuju metu nie wiadzieć da ničoha, bo biez swajej biełaruskaj kultury biełarus taki ŭłady ani ziarni sapraŭdy ŭ swaich rukach nia ŭтрымае.

AD. STANKIEWIČ.

DOKTOR FRANCISIAK SKARYNA — PIERŠY DRUKAR BIEŁARUSKI.

(1525 — 1925).

(Praciah, hl. „Kryn.“ Nr. 9).

II. Pačatki biełaruskaha drukarstwa i ahułam uschodnia-sławianskaha.

Drukarskaja štuka, jak my ŭžo adznačyli, pačaušysia ŭ Niamieččynie, pawoli pašyralasia na susiednija krainy i ŭreście dakaciłasia da sławian, jak da zachodnich, tak da paŭdzionnych i ŭschodnich, heta znača: da Čechaŭ, Palakoŭ, Serbaŭ i Baŭharaŭ, Biełarusaŭ, Maskoŭcaŭ i Ukraincaŭ.

Adnak, heta štuka dachodziła da sławianskich narodaŭ pawoli, asabliwa da sławian uschodnich, jak najdalej lažacych ad Zachodniaj Eŭropy. I dzieła hetaha Biełarusy, Ukraincy i Maskoŭcy, nia mohućy dawoli doŭhi čas zasnawać drukarstwa ŭ swaich krajoch, byli prymušaŭny karystać z drukarniaŭ swaich najbliżejšych susiedziaŭ.

Z zachodnich sławian, jak my ŭžo ŭspaminali, pieršyja paznalisia z drukarstwam 1476 h. Čechi ŭ Prazie i ŭ 1491 h. Palaki ŭ Krakawie.

Ad hetych, jak najbliżejšych susiedziaŭ, drukarstwa dastałasia da sławian paŭdzionnych: Serbaŭ i Baŭharaŭ u Cetinii 1493 h.

Ale nas tut cikawiać druki ŭschodnia-sławianskija, druki prodkaŭ troch swajackich narodaŭ: Biełarusaŭ, Ukraincaŭ i Maskoŭcaŭ.

Pieršyja drukawanyja Kyrilicaj knižki ŭ stara-sławianskaj mowie, praznačanyja pradusim dla Biełarusi i Ukrainy, byli drukawany nie na Bačkaŭščynie, ale ŭ Polššy ŭ Krakawie. Drukawańniem knižak dla našych staron займаўsia tam niemiec Šwajpolt Fiola. U 1491 h. jon wydaŭ pa stara-sławiansku knižki: „Oktoich“, „Časosłowiec“, dźwie „Triodi“ i „Psałtyr“.

Knihi Fiola žjaŭlajuca adnak-ža pamiatkami biełarуска-ŭkrainskaha duku na čužynie. Heta dawoli jasna widać, jak z pošlesłoŭjaŭ i ŭwahaŭ wydaŭca, tak i z samoha žmiestu knižak.

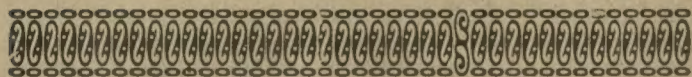
Dla prykładu woźmiem niekalki wyrażeńniaŭ z knih Fiola. U kancy „Ošmohlaśnik“ (Oktoich) čytajem: **Dokončana bysć sija kniha ou wielikom hradzie ou Krakawie, pri dzierzawie wielikaho korola polskaho Kazimira, i dokončana bysć mieščaninom Krakowskym Šwajpoltom Fieolem.** Abo iznoŭ na 383 liście ŭ Časasłowie pišacca hetak: „to jesć ličba da toi knihi, jako imajuć tietradzi byci ot počatku aź do konca odna tietradź, podla jedinoje, i tyż odin list podla druhoho“.

Woźmiem tak-ža nikatoryja paasobnyja słowy

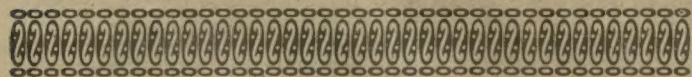
Wyzwolenie socyjalnaje i palityčnaje kożnaho narodu musić iŭci nierazryŭna razam z wyzwaleńniem narodna-kulturnym i naadwarot. Hetyja rečy ŭziazany miż saboj arhannična.

Nia sumniwajemsia, što biełaruskija kamuniŭsty, zmahajučysia z kamunistami polskimi, miż inšym i heta mieli na ŭwazie i što za swoj sapraŭdy ŭmieły pastupak pacierpiać jany nia mała, ale historyja biełaruskaha wyzwalskaha ruchu ahułam acenić jaho, jak zdarowaje instytkoŭnaje imknieńnie biełaruskaj dušy jak takoj, da woli i niezaležnaści.

M. Krušyna.



7 Sakawika h. h. prypadaje 75-ci letni jubilej wialikaha wučoŭnaha ŭławianščyny, T. Masaryka, Prezydenta Českaje Respubliki. Biełaruskaje hramadźianstwa horača witaje Česki Narod z jaho wydatnym Prezydentam i dzielić radaść z pryčyny tak wialikaha ŭławia.



z knih Fioła, jak: k tobie, w sobie, otcu, praznik, praznujeć, mučnik, twoemu, trojciu, dawšomu i inšyja.

Jak z celych prywiedzienych skazaŭ, tak i z hetych paasobnych sloŭ widać, što knihi Fioła biazumoŭna byli praznačany dla Biełarusi i Ukrainy i što jany nie biez padstawy pawinny być zaličany da biełaruska-ŭkraiŭskich pieršadrukaŭ.

A stałasia heta tak: abo rukapisy, z jakich drukawaŭ Fioł, byli pachodźańnia biełaruska-ŭkraiŭskaha, i ŭžo mieli adstupieńnie ad mowy stara-ŭławianskaj na karyść mowaŭ biełaruskaj, ci ŭkraiŭskaj, dy takim čynam pierajšli ŭ druki, — abo drukary, ci karektary ŭ Fioła byli Biełarusy i Ukraincy, i jany, składajučy sloŭy, abo ich papraŭlajučy, dapuskali biełaruska-ŭkraiŭskija „pamyłki“.

Pašla nadrukawańnia ŭspomnienych niekalkich knižak, Fioł byŭ za pracu swaju aryštawany i takim čynam byŭ prymušany pakinuć swaju cennuju pracu. U toj jašče čas „silnyja hetaha ŭławia“ nia ŭsie na drukawanaje sloŭa hladzieli łaskawym wokam. Jany jaho pierawažna bajalisia, jak aružža nowych dumak, nowych ŭławiahładaŭ.

Kali ŭtuka drukarskaja stawałasia što-raz ŭławiejšaj i čutki ab joj pašyrylisia na ŭschod Eŭropy, Biełarusy pieršyja pasiarod swaich susiedźiaŭ zadumali drukawać knižki sami i pradusim dla Biełarusi. Dapiać hetaj-mety padniaŭsia wučoŭny taho času Bie-

ŠTO JOŠĆ, A ČAHO NIAMA.

Jość u nas niepastajanstwa,
Mlaŭkaść, chistkaść, dźwie dušy.
Ad niawiery trusaść, pjanstwa,
Ciah schawacca dzie ŭ hłušy.

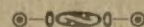
A niama adzinŭstwa čynu,
Wiery ŭ pracu ruk swaich.
Hubim samachoć ajčynu,
Kab šukać jaje ŭ čužych.

Jość biazmetnaja rabota
Z pad prymusu ad wiakoŭ.
Spawiła narod dramota,
Bo żywie biaz čynu, sloŭ.

U nas niama adwažnaj woli
Biełarusam wyjści ŭ ŭławie.
Nia było dla našaj doli
Tworčaj pracy, jasnych met.

Jość daŭžeznaja pramowa
Jak żywiom, jak żyli pierš,
Dy niama swabody sloŭa,
Kab dakončyc hety wierš.

A—na.



łarus „w lekarskich naukach doktor Francisk Skořina iz sławnaho hrada Połocka“.

Adnak, i jon, widać, nie ŭwažaŭ mahčymym prystupić da hetaj pracy ŭ swajej rodnaj Biełarusi i spoŭnić swaje plany pajechaŭ u Českuju Prahę. A plany jaho byli niazwyčajnyja i nie takija, jak choćby henych, što drukawali knižki ŭ Fioła.

U henych była meta nadrukawać knihi dla ahułnaha ŭżytku ŭschodnich ŭławian mowaŭ stara-ŭławianskaj, i tolki prypadkam, jak wiedajem, u mowu stara-ŭławianskuju ŭkralalisia sloŭy i wyrażeńnia biełaruska-ŭkraiŭskija.

Plany Fr. Skaryny byli kudy šyrejšyja i hłybiejšyja. Jon nadumaŭsia „wrozumienija radi prostych ludziej“ nadrukawać dla Biełarusi knižki ŭ mowie biełaruskaj.

Woŭ-ža ad 1517 h. Skaryna prabywaje ŭžo ŭ Prazie, dzie pracuje nad pierakładam Biblii na biełaruskuju mowu, robić zahady dzieła pryhatawańnia litaratŭ, a tak-ža naładźańnia ŭsiej drukarskaj sprawy. Swajej wialikaj ideaj zaniaŭsia Skaryna rašuča, što ŭžo ŭ 1517 — 1519 h. h. byli pierakładzieny na tačasnuju literaturnuju biełaruskuju mowu i nadrukawany 22 biełaruskija knižki Staroha Zakonu a tak-ža i Psaltyr.

Biełaruskaja Skarynaŭskaja Biblija jość takim čynam nia tolki pieršaj drukawanaj Biblijaj na ŭschodzie ŭławianŭstwa, ale da taho jana jość i pieršaj Biblijaj u narodnaj mowie siarod taho-ž ŭławianŭstwa.

DA NAS PIŠUĆ.

OT I „KULTURA“!

Šemiatawa, Świancianskaha paw. Aŭhustyn Charewič z wioski Surwiły buduŭe sabie chatku. Kupiŭ jak mabyć drewa ŭ Skirmunta i pačaŭ rabić zrub tymčasowa na humnišcy. Wiedajućy, što ciapier na ŭsio patrebny plan, pajšoŭ jon spytać hminu, jak i što. Wojt rastłumačyŭ, što „można pačakać, a jak miesca wybiareš na dom, tady j plan treba mieć“. Aż woś wyšla licha. U pałowie studzienia žyjaŭlajecca ŭ wiosku kamandant, šukajućy pryčyny, kab pratakoły pisać. Zajšoŭ da Charewiča, a jak haspadara nia było doma, tak pryčapiŭsia da chatnich, našto dom biaz planu stawiać. Brat małodšy haspadara kaža jamu, „što darma pan čepišsia“. Tady kamandant zatupaŭ, zaŭiaŭsia čysta polskimi sławami, abiacaŭ „zėby wybić“, napatochaŭ žonku haspadara (jana ŭ ciazku była“), staruju matku i dziecię, katoryja z strachu rasplakalisia. Abŭiaŭšysia tak, wylacieŭ z chaty, niakončyŭšy pratakołu. Aż nadziwicca nia moh z takoha ździeku susied Michaś Surwiła, jaki zajšoŭ u chatu zara pa kamandancie. A pratakoł taki špisaŭli paśla palicyjanty.

Nu, dobra. 10-ha lutaha pryjaždźaje ŭ Šemiatawa sam Delehat z Wilni pan Račkiewič. Wypchnuli ludcy nieadważnaha Charewiča, kab raskazaŭ Delehatu swaju kryŭdu. Delehat wietliwa pastuchaŭ i abiacaŭ być sprawiadliwym. Tolki što adjechaŭ Delehat, aŭ kali ŭzwaliacca kamandant na Charewiča! Tak napužaŭ biadaka, što toj baicca ciapier wyjści, kab nie kałoć wačej palicejskaha.

U čačwier wiečaram pryjšoŭ kamandant da Charewiča i dawaj pahražać jamu ŭsialak: „Wiecie wy, kto ja jestem?“ Było tam šmat ludcoŭ. Tak sołtys Jan

Skwarciany i kaža: „Wiedama čto — palicejski kamandant“. Pry hetym zaŭważyŭ, što niahoža tak publična ździekawacca nad narodam. Kamandant abiacaŭ, što jašče i jaho prawučyć i — pajšoŭ sabie.

Nazaŭtra sołtys Skwarciany byŭ u Šemiatawie. Palicyjanty spatkali jaho na wulicy, zawiali da „pastarunku“ i tam kamandant začaŭ bicca. Pad tuju paru prachadzili mima Aŭhustyn Charewič, Jozef Surwiła i Michaś Waškiewič. Pačuŭ jany kryk: „Ludzi ratujcie!“ i ŭbačyli zara sołtysa biaz šapki, zapłakanaha. Žaliŭsia jon pierad usim miastečkam na swaju kryŭdu. Ale ciapier kamandant tak zastraŭyŭ jaho, što jon adroksia, byccam jaho bili, a nawat — jak kažuć — raspisaŭsia. Baćcie, jaki trus! Ludzi napužanyja čakajuć ad kamandanta i šče čaho hořšaha, jak aźwiareje. Prosta, choć ty daj na żydoŭskuju školu, kab uziaŭ Boh ad nas takoha „kulturnika“. Dziećki bajacca jści mima „pastarunku“, kab nie spatkacca z kamandantam. A nia zdymi šapki zara i spytajecca: „Wieś, kto ja jestem?“ Wot tabie „promieniowanie kultury na Kresach“. Boža-ż ty moj niŭ! Było kamu świet hubić...

Ludcam da nuwuki padaŭ

Niechta-Niejki.

DURAŃ HARDZIĆ, A RAZUMNY ŠANUJE.

w. Ameljaniški, Brasłaŭskaha paw. Časta prychođzicca ŭ „Krynicy“ čytać, što jość takija muzyki biełarusy, što stydajuca i wyrakajuca swajej mowy i nacyjanalnaści, korčyŭ da wajny rasiejca, a ciapier palaka. Takija ludzi jość i ŭ našaj wioscy Ameljaniškach, ich nazywajuć u nas „polskimi nałpami“. Nałpaj zawiecca muzyk, Macuk, jaki pry ŭładzie rasiejcaŭ korčyŭ z siabie rasiejca, a ciapier korčyć palaka. Jaki jon moža być palak, kali jaho baćki i jon sam radzilisia i żywuć u hetaj-ža našaj wioscy. Bačka susim nia moža i słowa skazać pa polsku. Wyšej-uspomnieny Macuk śmiajecca z biełaruskaj mowy,

Adnak, widać, nie siadzielaŭsia našamu Skarynie na čużynie i jon, nadrukawaŭšy Psaltry i swaju Bibliju, wiartajecca na Bielaruś i asiadaje ŭ Wilni, kab dalej wiaści drukarskuju pracu ŭžo na rodnaj ziamli, dzie 1525 h. „w domu počtiwoho muža Jakuba Babiča, najstaršeho burmistrza sławnaho i wielikaho miesta Wilenskaho“, i wydajeć „Apostoła“ i „Małuju Podorožnuju Knižycu“. I tak Fr. Skaryna, jak bačym, siarod swaich susiedziaŭ pieršy zasnawaŭ drukarniu na rodnaj ziamli i stwaryŭ nowy narodny kirunak.

Spasiarod uschodnich sławian, jak najdalej lažačych ad Zachodniaj Eŭropy — Bačkaŭščyny Gutemberga, štuka drukarstwa badaj što najpaźniej dajšła da Maskoŭcaŭ. Drukarstwa dajšło da hetaha kraju aŭ praz jakich 100 hadoŭ ad swajho wynachodu, i praz hadoŭ 39 ad jaho zasnawaŭnia Skarynoj u Wilni. Adnak nielha skazać, što Maskwa była całkom addzielena ad Eŭropy i nia wiedała, što tam dzieŭlasia. Nie! Waŭniejšyja wiestki Eŭropy, choć časta duža pozna, ale dachodzili da Maskwy, duža jaje cikawili i nat' časta zmušali jaje żyćcio tarnawać na ład Eŭropy. Dyk i ab drukarstwie Maskwie daŭno było wiedama, ale adrazu nia było mahčymaści zasnawać jaho tam. Roznyja wieści z Eŭropy, a tak-ža i ab drukarstwie, zanosili ŭ Maskwu raz čużaziemnyja pasły i kupcy, a druhi raz i ŭłasnyja kupcy maskoŭskija, što mieli handlowyja znošiny z Eŭropaj.

Dumka zasnawać u Maskwie ŭłasnaŭe drukarstwa paŭstała ŭžo ŭ 1551 h., kali tam adbyŭsia tak-zwany

Stoŭławy Sabor, katory žwiarnuŭ pilnuju ŭwahu na toje, jak psawali knihi tahačasnyja pisary, pierapiswajućy ich. Dzieła pieramohi hetaha zła, car Iwan Hroźny z mitrapalitam Makaram pastanawili zasnawać ŭłasnuju drukarniu i addać jaje pad kiraŭnictwa swaich ludziej, a nia čużyncuŭ.

Drukarniu zakłali ŭ centry Maskwy, jak-raz tam, dzie adbywaŭsia handal rukapisnymi kniŭkami. Drukarnia była hatowa ŭ 1563 h.

Zahadčykami drukarni byli: Iwan Fiodorow, dyjakan, z rodu Maskowiec i Piotr Mścislawiec, Bielarus z Mahiloŭščyny.

Nasampierś začali jany drukawać „Apostoła“, jakoha i skončyli 1-ha sakawika (marta) 1564 h., pracawaŭšy nad im 10 miesiacaŭ z lišnim.

Praz šeść miesiacaŭ pa hetym, dwa ŭspomnienyja drukary wypuścili ŭ tej-ža Maskwie druhuju kniŭku: „Časostow“.

Praca ŭ pieršaj drukarni ŭ Maskwie Piatra Mścistaŭca, Bielarus, pakazwaje, što ŭ zasnawaŭnia maskoŭskaha drukarstwa dapamoh niamala i Bielarus, jaki, widać, ŭžo byŭ zaznajomleny z biełaruskimi Skarynaŭskimi drukami, a tak-ža i ahułam z drukarstwam Fr. Skaryny ŭ Bielarusi i ŭ Litwie.

Ale sumny byŭ los hetych pieršych zakładčykaŭ maskoŭskaha drukarstwa. Zajzdraść kniŭnych pisaroŭ z adnaho boku, a ludzkaja ciamnata — z druhoha, nie dramali. Pieršyja maskoŭskija drukary byli abwinawačany ŭ herezii, a drukarnia była spalena.

nazywaje jaje „chamskaj“ ad katoraj jazyk kołam stanowicca i h. d. Bačku swajho, Jurku, za toje, što nie hawora pa polsku zawie „durnym“, „chamam“ i jak tolki prychodziać da jaho hości, to honić bačku na pieć, kab swajej mowaj nie narabiŭ stydu i nie abraziŭ haściej.

Ale na takuju „naŭpu“ niečaha hladzieć, uleźła jamu ŭ haławu hetaja durnata i nihto jaje adtul nia wyhanie. Ale wot dziwa, što duchoŭnik i toj našu mowu ličyć „chamskaj“, a duchoŭnikam hetym jość ksiondz-prałat (na žal nia znaju jaho familii). Pryjechaŭ jon da nas u prošłym hodzie na fest Naradzin Matki Boskaj. Idućy kala kaścioła jon pačuŭ, jak zwonnik, arhanisty i zakrystyjan hawaryli miż saboj pa biełaruku. Jon heta biahom kinuŭsia ŭ pakoj naśaha probašča i jak zakryćyć: „po jakimu to oni rozmawiają, to grzech i wstyd, gdy-by kościelni ludzi, a nie umieli po ludzku rozmawiać“.

Mnie zdajecca, što jak naśyja worahi nie stara-jucca, ale ničoha nia wystarajuca. My ŭžo dobra wiedajem, što naša mowa takaja-ż samaja jak i polskaja, ci inšaja, a nia „chamskaja“. Na astatak apišu adzin przykład. Dobra ja znajomy z adnym ahranomam p. Łapyrom, i wot hety pań nie hladzia na swaju wysokuju nawuku inačaj nie hawora, jak tolki pa biełaruku. A heta nam haworyć, što i my musim jaje nia stydacca, a šanawać, i swaich dzietak, nia hle-dziaćy na pieraškody z boku „naŭpaŭ“ — palakoŭ, abo ksiandoŭ polskich, pa biełaruku wućyć.

W. Brastauŭski.

Chto wiedaje, dzie znachodzicca Pawał Paŭ-lau Borka, pa praŭesii šawiec, rodam z Wialej-skaha pawietu, żyuŭy da wajny ŭ Wilni, prosim pawiedamić Redakcyju „Krynicy“.

Sudu za swaju „hereziju“ nie čakali hetyja dru-kary, jany tajkom pakidajuć Maskwu i uciakajuć u Bielaruś, dzie drukarstwa maje ŭžo macniejšy hrunt i za prastupak nia ličycca.

I. Fiodorow, uziaduŭ swaju siamju, nadrukawa-nyja kniżki i nikatoryja drukarskija pryłady, razem z Piatrom Mściśławcam kala 1566 h. prybywaje da Wilni.

U hety čas u Wilni adbywaŭsia Sojm, na jakim I. Fiodorow i P. Mściśławiec znajomiacca z hetmanam litoŭska-biełaruskim Ryhoram Chadkiewičam. Hetman pryniaŭ drukaroŭ našych wietliwa i zaprapanawaŭ im zakłaści drukarniu ŭ Zabłudawie *), z jakoha i sam jon byŭ rodam. Drukary źhadzilisia i ŭ 1569 h. 17-ha sakawika (marta) nadrukawali ŭ Zabłudauŭskaj drukar-ni dawoli wialikuju kniżku „Jewanhielię Poučitelnoje“.

Hetman R. Chadkiewiç byŭ, jak na toj čas, ča-ławiek duża aświečany, dy haračy biełaruskij patryjot. Za przykładam Fr. Skaryny jon praniaŭsia narodnym kirunkam. Jon byŭ tady tak-ža zacikaŭleny idejaj pierakładu stara - sławianskich kniż na żywuju bie-laruskiju mowu. Woś, što sam hetman ab hetym ha-wora: „Pomyślił-że był jesmy i sie, iże by siju kni-žu, wyrazumienija radzi prostych ludzi, przye-łżyci na prostuju mołwu“. Tak jon kazaŭ ab Jewan-hielii. Adnak, dzieła bliżej nam niawiedamych przyčyn,

*) Zabłudau — miastečka na Bielaruskaj ziamli, Biela-stockaha pawietu.

Z Bielaruskaha żyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

„Ekanamičnaja ewalucyja i biełaruskij ruch“. Bielaruskij Studenski Sajuz ładzić rad publičnych lek-cyjaŭ ab Bielarusi i biełaruskim adradźenskim ruchu. Pieršuju lekcyju na wyšej padadzienuju temu pračytaŭ A. Łuckiewiç u niadzielu, 1-ha sakawika, a 4 hadz. papoŭdni ŭ sali Bielaruskaje Himnazii (Wostrabram-skaja 9).

Z żyćcia biełaruskich studentaŭ u Wilni. Wyj-šaŭ u świet druhi numar „Studenskaje Dumki“ z da-woli bahatym źmieniam.

Studenski Sajuz pawiedamlaje, što biblioteka sa-juzu adčyniena kożyn čačwier ad 4 da 5 hadz. i zna-chodzicca pry Wilenskaj wul. d. Nr. 12, kw. 6 (pry Školnaj Radzie.)

Začwierdźańnie kanfiskacyi. Wilenski Akrużny Sud na haspadarčym pasiedźańni začwierdziŭ kanfi-skacyju kamisaram uradu na m. Wilniu Nr. 9 „Biela-ruskaje Doli“.

„Prawasłaŭny Bielarus“. Wyjšaŭ z duku Nr. 2 „Prawasłaŭnaha Bielarusa“. Źmiest dawoli bahaty. Nowy numar robić lepšaje ŭrażańnie ad papiaredniaha.

U Kamitecie Pomačy z przyčyny wyjezdu z Wil-ni staršyni E. Budźki adbylisia pierawybary prezydy-umu. Staršynioj wybrany R. Astroŭski, jaho zastupni-kami M. Kiepiel i Ł. Arechwa, skarbniak I. Sawicki i Sekretarom W. Mankiewiç.

Skarynaŭskaje świata. Z przyčyny 400-lećcia biełaruskaha duku, jak wiedama, siarod biełarusaŭ u Wilni adbudziecca światkawańnie na čeść pieršaha, biełaruskaha drukara Fr. Skaryny. Światkawańnie ad-

Jewanhielle, zamiest mowy „prostaj“, jak wyrażaŭsia Chadkiewiç, byŭ nadrukawana mowaj stara-sła-wianskaj.

U 1570 h. u tym-ža Zabłudawie wyjšaŭ jašče „Psałtyr“, nadrukawany ŭžo adnym I. Fiodorowym, bo kala siaredziny 1569 h. P. Mściśławiec pakinuŭ jaho i pajšoŭ u Wilniu, dzie kala 1574 h. adnawiu pierarwanaje pa Skarynie biełaruskaje drukarstwa.

Pašla hetaha I. Fiodorow niadoŭha astawaŭsia ŭ Zabłudawie. Hetman pastareŭ, a da taho ciarpieŭ tady nia mała i maralna, bo ŭ 1569 h. Wialikaje Kniaźstwa Litoŭskaje (Bielarus, Litwa i Ukraina) byŭ dałučana da Polšcy, čaho jon byŭ wialikim praciŭni-kam, dyk i apięka nad drukarstwam byŭa hetmanu nie ŭ haławie,

Iznoŭ I. Fiodorow byŭ prymuŭany šukać bolš udziačnaha hruntu dla swajej idejnaj drukarskaj dzie-jalnaści. Iznoŭ biare jon siamju, drukarskija pryłady, zabłudauŭskija i maskoŭskija kniżki i kala 1572 h. pie-ranosićca ŭ Lwoŭ, dzie i zakładaŭ drukarniu.

Woś, z hetaj drukarni ŭ 1574 h. 15-ha lutaha wychodzić „Apostol“, — pieršaja drukawanaja kniżka na ŭkraiŭskaj ziamli.

Takim čynam u 1924 h.: minula 350 hadoŭ ad času nadrukawańnia pieršaj kniżki na ziamli Ukra-inskaj i 360 hadoŭ ad nadrukawańnia pieršaj kniżki na ziamli Maskoŭskaj, a sioleta, ŭ 1925 h. u sakawi-ku miesiacy minula 400 hadoŭ ad nadrukawańnia

budziecca ũ sali Bielaruskaj himnazii, a 8 h. wiečara, 25 sakawika (marca). Prahrama światkawaŭnia takaja: pramowa staršyni Bielaruskaha Nawukowaha T-wa ũ Wilni A. Łuckiewiča, referat paśla B. Taraškiewiča na temu: „Wiek Skaryny“, referat paśla Ks. A. Stan-kiewiča na temu: „Fr. Skaryna pieršy drukar bielaru-ski“, prywitaŭni ad haściej i zakančėŭnie pramowaj staršyni Nawukowaha T-wa.

Sprawa bielaruskaj „Kalady“. „Bieł. Dola“ pa-wiedamlaje, što na Kalady kamisar uradu na m. Wil-niu biaz nijakaje padstawy skanfiskawaŭ adnadnioŭku „Kalada“. Sud u zakonnym časie (ũ praciahu mie-siaca) kanfiskacyi nie začwierdziŭ. Nia hledziačy na heta, p. Kamisar admowiŭsia cierz miesiac wiarnuė adnadnioŭku wydaŭcu, ũsio čakajučy, što, možat-ki, sud jaho paŭstanowu začwierdzić.

Adnadnioŭka wierniena wydaŭcy tolki ciapier — akurat cierz dwa miesiacy paśla biezpadstaŭnaje kan-fiskacyi.

T-wa bielaruskaj ũkoły ũ Nawahradku ũ nia-dzielu 1 sakawika siol. h. adbyło ahulny schod. Ci-kawa adznačyć toje, što na schodzie možna było za-ŭważyć značnuju prysutnaść sialanstwa. Na schodzie, miż inšymi, wystupaŭ paśoł Raŭula z pramowaj ab patrebie bielaruskaj ũkoły.

Z Radawaj Bielarusi.

Nowy ziamielny zakon. Centralny Wykanaŭčy Kamitet Radawaj Bielarusi paŭstanawiŭ pačać uwodzić u żywicio nowy ziamielny zakon 1 krasawika siol. h. na ũsiej terytoryi Bielaruskaj Radawaj Respubliki. Ad hetaha času ũsie inšyja ziamielnyja zakony na Biela-rusi traciać swaju praŭnuju moc. Zakon hety bliżej pokuŭšto niawiedamy.

pieršaj knižki na ziamli Bielaruskaj i ũ mowie značna prybližanaj da mowy bielaruskaj.

Bielaruski Skaryna i časam, i rodnym miejsцам, i hłybinioj idej, i likam nadrukawanych knižak značna apieradziŭ swaich susiedziaŭ: Ukraincaŭ i Maskoŭcaŭ. Dyk nad im-ža ũ dalejšym i zatrymajmosia.

III. Čas, u jakim żyŭ Fr. Skaryna.

Čas, u jakim żyŭ Fr. Skaryna, ũ historyi Biela-rusi adznačajecca, jak čas najbołšaha raźwićcia Biela-ruskaha narodu, jak załataja para ũ żywicio jahonym.

Padstawy, ci lepš skazać zarodki takoha raźwić-cia ũ Skarynaŭski čas — narod naŭ wynies z swajej minuŭščyny. Narod naŭ za čas swajej poŭnaj sama-bytnaści da XIII st. i za čas swajho tak-ža całkom wolnaha, ale supolnaha z Litoŭcami żywicio ũ XIII i ũ XIV st. sfarmawaŭsia ũžo ũ wyraznuju nacyju, a tak-ža nabraŭ palityčnaha i kulturnaha hartu

Kali bielaruska-litoŭskaja dziaŭŭawa dzieła roz-nych pryčyn była prymuŭšana ũ 1386 h. zhadzicca na ũniju z Polščaj, to, chacia dumka samoj unii ũžo ta-dy razhladała hetu dziaŭŭawu, jak častku polskaha haspadarstwa, to ũsio-ž ad hetaj unii ažno da ũnii Lublinskaj 1569 hodu samastojnaść Bielaruska-Litoŭ-skaj Dziaŭŭawy, a hetym samym i našaha narodu, astaŭsia istnawać dalej. Nawat asnaŭnaja dumka ũnii, — kab dla bielaruska-litoŭskaj dziaŭŭawy byŭ karol polski i adnačasna Wialiki Kniaź Litoŭski ũ adnej

Bieźrabocica ũ Miensku. Pawodle hazet ahulny lik bieźrabotnych należačych da rabočych sajuzaŭ ũ Miensku dachodzić da 12 tysiać čaławiek. Aprača hetaha, bieźrabotnych nienależačych da nijakich arha-nizacyjaŭ naličajecca 50 tys. čaławiek.

Wajskowyja muštry. Niadaŭna wajskowy kami-sar Radawaj Bielarusi wydaŭ zahad, jakim usich muž-čyn z 1904 h. paklikaje na wajennyja muštry.

U Inbiełkulcie. Nar. Kam. Ašwiety začwierdziŭ prezydum Inbiełkultu, wybrany 31 studzienia ũ skła-dzie: Ihnatoŭskaha (staršynia), Smoliča (namiešnik staršyni), členaŭ — Żyŭnowiča, Heltmana, Aršana-ska-ha i Dyŭ. Adnačasna začwierdžany na 3-ch hadowy termin členami Inbiełkultu 20 asob, wybranych na tym-ža schodzie členami-supracoŭnikami.

ŻYCHARY NAWAHRADČYNY!

Pamiatajcie, što kali chočacie, kab u was u budučym ũkolnym hodzie była ũradowaja bie-laruskaja ũkoła i waŭy dzieťki wučylisia ũ rodnaj mowie, kožny z was da 31-ha sakawika siol. h. pawinien złażyć pawiatowamu inspektaru ašwiety asobnuju paŭwiedčanuju deklaracyju.

Na ũsie spraŭki, a tak-sama i pa blanki dek-laracyjaŭ, należyć žwiartacca da Uradu Tawary-stwa Bielaruskaje ũkoły ũ Nawahradku — Nawa-hradak, Karelickaja wul., 24.

Staršynia P. ŠWIRYD.

asobie, ũ palityčnym żywicio našaha kraju nie zmahła ũtrymacca. Wialikija kniazi bielaruska-litoŭskija, jak haspadary kraju, časta byli roznyja ad asoby karala polskaha, a zaležali ad jaho tolki farmalna, na papie-ry, prysiahajučy na wiernaść karonie polskaj.

Unutraŭnje żywicio dziaŭŭawy našaj astajecca tak-ža niezaležnym. Heta dziaŭŭawa maje swajo asobnaje wojska, swoj skarb, swaje ũrady. Dziaŭŭaŭnaj mowaj, mowaj hramatnaści i kultury joŭ mowa bielaruskaja.

Kultura naša ũ hety čas raźwiwaŭsia bujna i čwiŭa pryhoža. A kali dzieła jakich pryčyn žjaŭlaŭ-sia zastoj jaje, to ŭwiadomyja syny narodu i hrama-dzianie znachodzili z jaho wychad i ũmieŭa ratawali paŭažėŭnie.

Żywicio praŭŭietnaje kraju było ũ toj čas badaj wyklučna ũ rukach duchawienstwa. Duchawienstwa stajała dawoli nizka kulturna i maralna. Z hetaj pry-čyny wyjaŭlaŭsia zastoj i ũ kulturnym żywicio.

Dyk znaŭŭslisia ludzi ŭŭiewiekija — mahnaty i pa-tryjoty, jak hetman Ryhor Chadkiewič, jak nikatoryja wilenskija burmistry, miaŭčanie i inš., jakija ũziali na siabie abaronu nia tolki prawoŭ palityčnych i hra-madzkich kraju, ale tak-ža i sprawu żywicio jaho relihijnaha, kulturnaha i maralnaha.

Z metami abarony i raźwićcia bielaruskaj kultu-ry, wiery i maralnaści paŭstali arhanizacyi z ŭŭiewieckich ludziej, prazwanyja bractwami, da jakich naležali pie-rawaŭna miaŭčanie i jakija ũ Skarynaŭski čas byli wielmi paŭŭyryŭšysia na Bielarusi.

Z USIAHO ŚWIETU.

ciapier najbołš haworać i pišuć ab džwioch U Polšcy rečach: ab konkordacie i ab zakonie, zabaranajučym paslom biez dazwołu ūlady rabić sprawazdaŭčyja wiečy. Čaho wart konkordat ahułam i asabliwa dla nas biełarusaŭ, my ūžo pisali swaim čytačom u prošłym numary našaj hazety. My ūžo wiedajem, što hety konkordat nikudy niahodny. Konkordat ciapier razhladajuć u Sojmawaj Kamisii Spraŭ Zahraničnych i ū Kamisii Konstytucyjnej. Biełaruski Klub i ūsia lewica buduć hałasawać prociŭ hetaha konkordatu, jak karysnaha tolki dla polskaj pańskaj palityki. Adnak susim mahčyma, što prawica nabiare hałasow bolš jak lewica i konkordat prawiadzie. U hetaj sprawie mnoha zaležyć ad pasłow żydoŭskich. Sprawa ū tym, što kali-b żydy hałasawali prociŭ, abo kali-b prynamsi ūstrymalisia ad hałasawańnia, to mahčyma, što konkordat i nie prašow-by, ale jak żydy ū hetaj sprawie buduć trymacca — nia wiedama. Wiedama tolki toje, što ciapier polskaja prawica nadta dalikatna skača kala żydoŭ, namaŭlajuć ich nie hałasawać prociŭ konkordatu.

Sprawa zakonu, zabaranajučaha paslom rabić wiečy pokulšto niawyrašana. Razhladali jaje ū Sojmie 3 sakawika i adastali ū Kamisiju dziela dalejšaha razhladu. Polskaja prawica, a z imi i witasowcy duža nia choćać taŭo, kab pasły mieli prawa, jak dahetul, sklikać wiečy, bo takim čynam jany mohuć wyjaŭlać narodu ūsie prawicowcyja i witasowŭskija kanšachty. Duža mahčyma, što heny sapraŭdy pahany prociŭ-konstytucyjny zakon badaj što Sojmom budzie pryniaty. Treba wiedać, što ū Sojmie ūsio toje, što praciuha intaresam narodnych mienšašciaŭ, prymajecca i lohka i achwotna. A heny zakon sapraŭdy duža budzie kryŭdzić narodnyja mienšašci, bo adzynija ich zastupniki pasły, henymi zakonami buduć mocna žwiazany.

Biełaruskija bractwy, kab dapiać kulturna-relihijska-maralnych metaŭ, razumieli značeńnie knižki dzieła dasiahańnia kulturna-relihijska-maralnych metaŭ i wialikuju na jaje zwaračwali ūwahu. Dziela napisanńia, a tym bolš nadrukawańnia knižki, bractwy nie škadowali ani hrošy, ani zachodaŭ.

Knihami hramatnaści ū Skarynaŭski čas służyli, badaj wyklučna, kniži biblejskija i bohastužebnyja ū mowie stara-sławianskaj. Ale mowa heta tady, kali istnawała ūžo mowa żywaja narodu, była niezrozumieła dla šyrokich stojow hramadźianstwa. Dziela hetaha, na krajoch staronak knižki proci niezrozumiełych stara-sławianskich sloŭ, ci celych wyražeeniaŭ, nadpisywalisia tyja-ž słowy, ci wyražeeni pa biełarusku. Takija nadpisy zwalisia „Glossy“. Hetyja nadpisy (dapiski) pry pierapiswańni knižki ūwodzilisia ū samy tekst knižki. Takim čynam u Skarynaŭski čas knižki hramatnaści, što da mowy, pradstaŭlajuć chistańnie miž stara-sławianskaj i biełaruskaj

Prodky našyja hetaha času nia żyli tolki swaim zamknionym žyćciom: jany mieli pastajannyja znošiny z Eŭropaj. Asabliwa Krakau i Praha byli kulturnymi centrami, kudy zamožnyja Biełarusy ū hety čas duža časta pasył li wučycca dziaciej swaich.

Warunki hramadzkija kraju tak-ža ū toj čas jašče naležali da lepšych.

Bolšyja harady Biełarusi i nikatoryja miastečki kirawalisia prawam tak zwanym Mahdeburskim, jakoje dawała miestam niešta padobnae da ciapiernaiaha

praz polskija hazety dajšto da wiedama, Z Litwy što hrupa litoŭcaŭ i biełarusaŭ, wystanyh z Wilni ūladaŭ tak zwanaj Siaredniaj Litwy 1922 h., ū Koŭni 5-ha lutaha arhanizawali koncert-bal na Wilenskuju sprawu. Z balu wyručana čystaha dochodu 2.240 litaŭ.

Warta tak-ža adznačyć u žyćci litoŭskim dzień 16 lutaha. U hety dzień šeść hadow tamu Litwa była abjaŭlena niezaležnaj Respublikaj. Wot-ža i sioleta 16 lutaha ū Koŭni z hetaj pryčyny adbyłsia adpawiednaje šwiatkawańnie.

Ale dziela taŭo, što sapraŭdnaja niezaležnaść Litwy pačalasja tolki tady, kali byŭ sklikany pieršy Litoŭski Sojm, heta znača 15 maja, dyk litoŭcy hety dzień uwažajuć u žyćci narodnym wažniejšym ad dnia 16 lutaha.

krucicca, jak tolki zdumaje, aby tolki i da-
Francyja lej trymać niamiecki kraj Ruhr pad swajej akupacyjaj. Z hetaha kraju pawodle Wersalskaha dahaworu Francyja pawinna ūžo była swajo wojska wywieści, adnak j na zrabić hetaha nijak nia moža adwažycca. Francyja tumačyć, što Niamiečcyňa trymaje zamnoha wojska, što šybka arhanizujecca i imkniecca nakłaści pa karku Francyi; dyk dziela hetaha Francyja nia moža adwažycca wyjści z Ruhr. I ničoŭha dziŭnaha, što pakidać Ruhr Francyi nia choćycca, bo kraj hety duža bahaty ū kamienny wuhal i z jaho jana maje duža wialiki dochod i wialikaje ekanamičnaje padtrymańnie. Dziel hetaha Francyja časta prociŭ Niamiečcyňny wydumliwaje mnoha čaho i susim niasłušnaha, aby tolki mieć pryčepku jaknaj-daŭšej astawacca ū Ruhry.

čas-ad-času duža mnoha nahanijaje
Niamiečcyňa swaim woraham strachu pryłučeńniem da siabie Aŭstryi. Daŭniej da Aŭstryi aprača niemcaŭ naležali wenhry, čechi, sławaki, ŭkra-

samaŭradawańnia. Hetaje prawa dawała mahčymaść našamu mi ščansiwu arhanizowacca i raźwiwać swaju kulturu.

Žyćcio-ž wioski, žyćcio biełaruskaha sielanina ū toj čas tak-ža było mahčymym. Sielanin naš byŭ tady jašče praŭna pierawažna wolnym, a ekanamičnaja zaležnaść jašče nia była strańnaja. Jon moh pierabracca z adnaho miejsca na druhoje, ci da druhoŭha pana, ci na ziamlu wolnaju, jakaja tady jašče nia była žwioŭšysia. Padatki płaciŭ sielanin tak-ža nie wialikija. Pańščyna akančalna zaŭładała sielaninam tolki pašla 1569 h.

Pry takim stanie kraiu — palityčnym, kulturnym i hramadzkim, niezrozumiełyja, nowyja dumki, nowyja šwietapahłady mieli lohki da jaho dostup i z swajho boku tak-ža służyli budzicielem kraju da dalejšaha raźwićcia.

U toj čas u Zachodniaj Eŭropie ūžo silna raźwiwaŭsia humanizm. Humanizm — heta kirunak ludzkoj dumki, jaki damahaŭsia bolšaj pašany dla ūsiaho ludzkoha, ziemskaha, suprać dumki ducha-wienstwa, zwaračaŭšaha ūwahu blizu wyklučna na sprawy wuzka-relihijsnyja.

Kirunak hety nia byŭ čužym i našym prodkam: heta jon pradusim skirawaŭ dumki Fr. Skaryny da jaho wialikaj drukarskaj i literaturnaj pracy dla swajho Biełaruskaha narodu.

(Dalej budzie).

incy, palaki i inš. narody. A pašla wajny nikatoryja z hetych narodaŭ zdabyli swaju niezaležnaść, a nikatoryja adyšli pad panawaŭnie inšych dziaŭżawaŭ.

U skład Aŭstryi ŭchodziać ciapier tolki niemcy, dyk jasna, što niama im sensu trymacca susim asobna ad Niamieččyny. Wot-ža astatnim časam pradstaŭniki nikatorych aŭstryjackich partyjaŭ byli ŭ Berlinie i wiali z niemcami pierahawory ab warunkach spałučeńnia Aŭstryi z Niamieččynaj. Heta zdareńnie narabiła mnoha šumu ŭ Eŭropie ahaŭam, a asabliwa ŭ Francyi, katoraja duža baicca ŭzmacawańnia niemcaŭ. Adnak niekali Aŭstryja sapraŭdy z Niamieččynaj moža zlučycca.

Z WILNI.

— **Padzieł kredytaŭ na ziemielnuju pomač.** 26-ha minula ha miesiaca ŭ domie Delehatury Urađu pad kiraŭnictwam p. Delehata Urađu adbyłsia pasiedžańnie wajawodzkaha kamitetu ziemielnaj pomačy, z metaj padzielić pryznanuju dadatkowuju zapamohu na nasieńnie ŭ sumie 206.250 zł.

Pierš za ŭsio majuć atrymać pomač:

1) Hminy pryfrantowaj pałasy, katoryja padlehlі zniščeńniu.

2) Hminy, katoryja paciarpiełi ad nieŭradžaju.

3) Hminy, katoryja pierš atrymali pomač nasieńniem.

4) Hminy, katoryja majuć toj, ci inšy stopień zniščeńnia.

— **Školnaje biuro narodnych mienšašciaŭ.** 26 lutaha h. h. adbyłsia pieršaje arhanizacyjnaje pasiedžańnie pradstaŭnikoŭ biełarusaŭ, litwinoŭ, niemcaŭ i żydoŭ, metaj zarhanizawańnia ŭ Wilni supolnaha biuro dla narodnych mienšašciaŭ.

Dziki danos.

U numary 53 „Słowa“ z 6 sakawika źmieščany dziki, dy adnačasna durny danos na biełarusaŭ. Što-hodnaje ŭwiatkawańnie 25 sakawika — dnia abwieščańnia niezaležnaści Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, nia hledziačy na aružny razhon bałšawikami Usiebiełaruskaha Kanhresu, jaki pieršy pakłaŭ fundamant pad biełaruskaje dziaŭžaŭnaje budaŭnictwa, — abšarnickaja hazeta prypisywaje... zahadam Kamunistyčnaje Partyi! Bołš taho: „specyjalny“ karespandent z pahraničča „dawiedaŭsia“, što z hetym źwiazana i ŭwiatkawańnie... 400-tych uhodkaŭ adkryćcia ŭ Wilni Skarynaŭskaje drukarni!

Što niejki małahramatny ahient defenzywy moh niešta padobnaje napisać, — heta nikomu nia dziŭna. Ale redaktar — intelihiient, jaki drukuje padobnyja bredni, — heta zawiedama niasumlenny čaławiek, jakomu, widać, serca balić, što 400 hadoŭ nazad u Wilni pieršaja drukarnia zakłałasia nia polskaj, a biełaruskaj. I kali p. Wimbor zabaronił Biełaruskamu Nawukowamu T-wu ŭwiatkawać Skaryninski jubilej, dyk prynamsia budziem wiedać, chto tut „pastaraŭsia“.

Widać, laury p. Obsta nie dajuć spać p. Mackiewiču, dyk jon i pastaraŭsia wykazać siabie takim „dobrym patryjotam“.

Pačakajem, ci nie napiša jaho „korespandent“, što Dzierżyński zahadaŭ ŭwiatkawańnie 3 maja?!...

USIAČYNA.

CHAŬTURY.

Pamior Hryška, zdaŭsia biedny,
Siańnia ŭžo ŭ mahile;
Zsiraciŭ čačwiora dzietak
I swaju Marylu.

A ciapier usie susiedzi —
Baby dy mužčyny
U chacie Hryški pa chaŭturach
Robiać uspaminy.

Pjuć harełku; u hamonce

Usie škadujuć Hryšku...

— Dobry — kažuć — byŭ; tymčasam

Cedziać pa kiališku:

Pa adnym, druhim, dy trecim,

Pašla j lik zhubili...

Stali pić za ŭsich zdaroŭje

Dzietak i Maryli.

A narešcie... (wodka mocna

Mazhi ŭsim zmuciła)

Za niaboščyka zdaroŭje

Wypili, aź miła!...

A. P—č.

PRYKAZKI.

1. Chto ŭkraŭ parasio, tamu i ŭ wuśach kwićć.
2. Rańniaja ptuška zubki kałupaje, a poźniaja wołki praciraje.
3. Ci pniom sawie licha, ci ab pień sawie licha.
4. Durniaŭ nia siejać — sami rodziacca.

ZAHAĐKI.

1. Biełaja jak śnieh, naduŭsysia jak miech, pad waroty kocicca.
2. Na drowie siadzić, nahami pre, brucham tre, dzie raziaŭlajecca, tam zatykajecca.

Naša Pošta.

— Ksiandzu T., W. Miadziołku i F. Dulincu: Ad Was pa 6 zł. na „Krynica“ atrymali. Dziakujem: Hazetu pasyłajem. — Ks. Z. Butkiewiču i M. Bura-ku: pa 3 zł. atrymali, hazetu wysyłajem. — St. Kiłdanowiču i J. Derwinskamu: pa 2 zł. atrymali, „Krynica“ pasyłajem. — M. Miranowiču: 1 zł. 50 hr. atrymali, hazetu wysyłajem. — A. Żyŭluku, L. Hołatyłcu, K. Bielu, J. Trachimowiču i Hannie Korskak: pa 1 zł. atrymali, „Krynica“ pasyłajem. — J. Bancewiču z pad Lidy: Na Wašu prośbu hazetu Wam pasyłajem. — Kamaru z pad Łużak: Pastarajemsia skarystać, adnak starajcisia pisać pa biełarusku, bo redakcyja nia maje času tłumać korespondencyi na mowu biełaruskaju. — St. Šutowiču: Atrymali, pastarajemsia skarystać. — Zacharu Borku ŭ Kirensku, Irukckaj hub.: „Krynica“ pasyłajem, ab Wašych swajakoch zrobim abwiestku. — Ksiandzu T.: Za adrasy dziakujem, z piśma skarystajem. — Chmary: Za adrasy dziakujem. Pišcie da nas, što ŭ Was čuwać? — H. Šymko z pad Udziała: Dobra, wysyłajem. — J. Burdukiewiču z pad Zelwy: Hazetu Wam wysyłajem. — D. Aniśku: Prośbu Wašu spaŭniajem. — P. Karniłowiču: Pry hetym numary „Krynicy“ pasyłajem instrukcyju, jak zakładać roduju szkołu; z jaje dawiedajcisia ab usim.